

Lato w mieście

Od wielu lat w sierpniu Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lubaniu wspólnie z Miejskim Domem Kultury zapraszają mieszkańców osiedla Piastów na Festyn Rekreacyjny pod hasłem „Lato w mieście”. Pomysł organizacji tego rodzaju imprezy zrodził się kilkanaście lat temu w głowie prezesa Mariana Kwolika, zarząd go podchwycił a mieszkańcy przyjęli z całą otwartością.



Do udziału w tym dorocznym festynie organizowanym specjalnie dla spółdzielców nie trzeba nikogo specjalnie namawiać. Wystarczy trochę plakatów, pocztą pantoflowa i pierwsze dźwięki

muzyki, aby zjawili się chętni do udziału we wspólnej plenerowej zabawie. A ma ona bezsprzecznie, poza rozrywką, także walor integracyjny. Na placu spotykają się sąsiedzi, którzy



czasem przez cały rok wymieniają między sobą zaledwie krótkie „dzień dobry”. Dzięki tej imprezie mieszkańcy tego największego w Lubaniu osiedla mają okazję do wspólnej zabawy i bliższego poznania swoich sąsiadów – na co zwrócił uwagę podczas otwarcia imprezy prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Marian Kwolik. I taka była idea tego pomysłu. Warto też zwrócić uwagę, że festyn odbywa się w sercu osiedla i praktycznie większość jego mieszkańców – a są to ludzie mający swoją młodość dawno za sobą – nie musi iść daleko. Imprezy odbywające się w centrum miasta dla wielu są nieosiągalne ze względu na odległość. Kolejnym walorem tego festynu jest jego program, pomyślany w taki sposób, aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Przygotowano szereg propozycji o charakterze rekreacyjnym dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Najmłodszy rywalizowali w konkursach rzutu woreczkami do tarczy czy kółkiem ringo. W trakcie kilkugodzinnej plenerowej zabawy odbył się również rowerowy tor przeszkód, prowadzony przez policjantów służby drogowej. Zaplanowany z myślą o dorosłych

niezwykle widowiskowy konkurs rzutów „walkiem” do plansz z wizerunkami „baby” i „chłopa”, niestety ze względu na wzbierającą burzę, niestety nie odbył się. Zwycięzcy wszystkich konkurencji zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami oraz nagrodami rzeczowymi ufundowanymi przez burmistrza miasta, które wręczał prezes Marian Kwolik. Festynowi jak zwykle towarzyszyli również strażacy z Komendy Powiatowej w Lubaniu, którzy prezentowali najprawdziwszy wóz bojowy, pełen intrygującego wyposażenia, który można było nie tylko zobaczyć z bliska ale także dotknąć, wejść do środka czy zrobić sobie zdjęcie w strażackim hełmie. Podobnie było w przypadku policjantów. Przywieźli oni na festyn słynnego już „komisarza Iwa”, który pozwalał do zdjęć z maluchami. Sporym zainteresowaniem cieszyło się również stoisko Łużyckiego Stowarzyszenia Miłośników Modelarstwa „Pasjonat”, przy którym liczna grupa dzieci lepiła z plasteliny i wycinała z kartonu różne modele. Szef stowarzyszenia Marian Karwiński nie krył zadowolenia, że być może rosnie narybek, który w przyszłości zasili szeregi pasjonatów.



Tradycją osiedlowych imprez jest też grillowanie i wspólne jedzenie upieczonych przez pracowników spółdzielni kielbasek ufundowanych przez prezesa. Obok atrakcji rekreacyjnych miały również miejsce prezentacje estradowe przygotowane przez miejscowy dom kultury. Na plenerowej scenie występowały dwa zespoły: grupa śpiewacza osiedlowego klubu seniora „Lubaniacy” i duet instrumentalno-wokalny „Relax”. Znane i lubiane przeboje sprawiły, że na asfaltowym „parkiecie”, na co dzień pełniącym rolę boiska do koszykówki, tańczono jak na prawdziwej ludowej

zabawie. Szczególna atmosfera i piękna pogoda sprawiły – jak zauważył prowadzący imprezę Kazimierz Kiljan – że drugiej takiej próżno by szukać w okolicy. Z muzycznych taktów – jak dało się zauważyć w otwartych oknach – korzystali także okoliczni mieszkańcy, tańcząc w ich rytm w swoich mieszkaniach. Słowa uznania za całe to przedsięwzięcie należą się Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu, burmistrzowi Lubania, policjantom i strażakom i oczywiście Miejskiemu Domowi Kultury.

(tk)

